

Stawiam na rozwój Nazywam się Kobos. Rafał Kobos.

Moim celem jako prezydenta będzie kompleksowe przygotowanie terenów inwestycyjnych: uzbrojenie ich w niezbędną infrastrukturę, zapewnienie dogodnych warunków komunikacyjnych i wsparcie administracyjne dla inwestorów. Chcę, aby każdy metr terenu miał jasno określony cel i potencjalnego nabywcę – bo tylko wtedy możemy mówić o realnym rozwoju Miasta.

Przez lata byłem Pełnomocnikiem Prezydenta Zabrze ds. Inwestorów. Uczestniczyłem w kluczowych rozmowach, które doprowadziły do powstania w naszym mieście potężnej strefy ekonomicznej, zagospodarowania terenów pokopalnianych Kopalni Zabrze, a także sprzedaży terenów po Kopalni Makoszowy. Wiem, jak pomagać przedsiębiorcom, by zechcieli lokować tu swoje firmy. Nie ma innej drogi do rozwoju miasta niż gospodarka i inwestycje.

Miasto bez inwestycji staje w miejscu. A stanie w miejscu to cofanie się. Dlatego jako kandydat na Prezydenta Zabrze stawiam gospodarkę i rozwój inwestycyjny jako jeden z głównych filarów mojego programu.

Przez ostatnie lata udowodniliśmy, że odpowiedzialna polityka inwestycyjna przynosi realne korzyści mieszkańcom. Jeszcze w kadencji Prezydenta Jerzego Gołubowicza miasto zainwestowało około 50 milionów złotych w zakup dawnych terenów rolnych, m.in. po byłych PGR-ach. Dzięki konsekwencji i przemyślanym działaniom prowadzonym później – już w kolejnych kadencjach Prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik – tereny te zostały skutecznie zagospodarowane i aktywizowane gospodarczo. Powstała tam strefa ekonomiczna, która już dziś przynosi miastu wysokie przychody, a w najbliższych latach będzie generować ich jeszcze więcej. W innym obszarze zrealizowano projekt Słonecznej Doliny – nowoczesnego osiedla domów jedno- i wielorodzinnych. To miejsce, gdzie Zabrze zyskało nowych mieszkańców, nowych podatników i nowy impuls do rozwoju.

To nie słowa – to liczby. Tylko w ostatnich latach dochody miasta z podatku od nieruchomości wzrosły z około 50 milionów zł rocznie do niemal 150 milionów zł. To trzykrotny



wzrost, efekt dobrze zaplanowanej i zrealizowanej strategii przyciągania inwestorów i uzbrajania terenów inwestycyjnych.

Wiem, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Potrzeby mieszkańców są ogromne – w edukacji, w kulturze, w sporcie, w służbie zdrowia, w infrastrukturze, w ochronie środowiska. Wszystkie te obszary są dla mnie bardzo ważne. Ale żeby móc je dobrze realizować, najpierw musimy mieć środki. Wzrost gospodarczy jest warunkiem rozwoju całego miasta i lepszego życia jego mieszkańców. To właśnie inwestycje, rozwój firm i wzrost wpływów podatkowych pozwolą finansować ambitne zadania społeczne i cywilizacyjne.

Rozwój infrastruktury komunikacyjnej musi stać się jednym z naszych priorytetów. Zabrze potrzebuje nowych dróg, które będą spinały jego potencjał gospodarczy z regionem i krajem. Kluczowe będzie przedłużenie ulicy Karola Goduli do autostrady A1 – to rozwiązanie, które realnie otworzy nowe możliwości dla północnych dzielnic miasta

oraz zwiększy atrakcyjność terenów inwestycyjnych. Równocześnie przedłużenie ulicy Hagera do Drogowej Trasy Średnicowej jest konieczne by wzmocnić dostępność i logistykę centralnej i zachodniej części Zabrze.

Równolegle musimy myśleć o przyszłości. Konieczne jest przygotowanie strefy ekonomicznej przy szybie „Franciszek” w Biskupicach. Tereny te mają ogromny potencjał, ale wymagają uzbrojenia i odpowiedniego planowania przestrzennego. Stworzenie tam nowej przestrzeni inwestycyjnej może przyciągnąć firmy z sektora nowoczesnych technologii i przemysłu 4.0 – dając nowe miejsca pracy i nowe źródła dochodu dla miasta.

Reaktywuję Biuro Pełnomocnika ds. Inwestorów, które stanie się centrum obsługi przedsiębiorców – nie tylko dużych koncernów, ale również małych i średnich firm z naszego regionu. Dobrze wiem, że inwestorzy cenią sobie szybkość działania, przejrzystość procedur i kompetencję urzędników. Będę budować miasto, które te standardy spełnia.

Potrafię prowadzić rozmowy z inwestorami. Wiem, co dla nich jest ważne. Wiem, jakich błędów unikać. Jestem przekonany, że inwestorzy szukają stabilnych partnerów, profesjonalizmu i współpracy. Żeby móc to zrobić, trzeba mieć kompetencje, doświadczenie i sieć kontaktów. Ja to wszystko mam i jestem gotów wykorzystać to dla dobra Zabrze.

Miasto, które przestaje inwestować, traci szansę na przyszłość. Inwestowanie to nie trwonienie pieniędzy. To lokowanie ich tam, gdzie przyniosą zwrot: w postaci nowych firm, nowych miejsc pracy, nowych mieszkań i nowych podatków. Rozwój miasta musi być finansowany z własnych dochodów, ale także z pozyskiwanych środków unijnych i budżetu państwa.

Miasto musi być motorem i mecenasem rozwoju. Dlatego tak ważna jest współpraca między samorządem a biznesem. Chcę budować relacje oparte na zaufaniu, zrozumieniu i wspólnych celach. Chcę, aby Zabrze było miejscem, w którym warto inwestować, warto mieszkać i warto żyć.

Szczególną uwagę chcę poświęcić rozwojowi startupów i innowacyjnych przedsiębiorstw. Musimy powrócić do opracowanej i realizowanej w poprzedniej kadencji strategii wspierania startupów, zwłaszcza w tak przyszłościowych obszarach jak branża medyczna, biotechnologia i nowoczesne technologie. Zabrze, dzięki obecności Śląskiego Centrum Chorób Serca i uczelni wyższych, ma unikalny potencjał, by stać się centrum innowacji medycznych. Chcę stworzyć dla startupów warunki rozwoju – przestrzeń, wsparcie doradcze i kapitałowe, a także realne połączenie ze środowiskiem naukowym i medycznym. To właśnie w młodych, dynamicznych firmach rodzi się przyszłość gospodarki.

Potrzebujemy polityki gospodarczej, która będzie aktywna, przemysłowa i skuteczna. Potrzebujemy inwestycji, które będą zmieniać Zabrze na lepsze. I potrzebujemy lidera, który wie, jak to zrobić.

Jestem gotów wziąć tę odpowiedzialność na siebie. Dla miasta. Dla mieszkańców. Dla przyszłości.

Zabrze może więcej. Zabrze zasługuje na więcej i razem to osiągniemy. Zabrze to Mieszkańcy!